

**POLSKA** Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z **THE**  **TIMES**

# **Dziennik**

**ŁÓDZKI**



**ŁÓDŹ | PABIANICE**

**ZGIERZ | BRZEZINY**

[www.polskadzienniklodzki.pl](http://www.polskadzienniklodzki.pl)

Nr 242 (22.333), wydanie A

**czwartek 15.10.2009**

cena gazety

**1,50 zł** W TYM 7% VAT

# Geotermia w Rogóźnie ze wsparciem nauki

► **Przeciwnicy kopalni spotkali się w Zgierzu**

► **Klimat i wody Rogóżna mogą leczyć ludzi**

**Adam Kuźmicki**  
**Zgierz**

„Tak! dla uzdrowiska” to hasło wczorajszej konferencji na temat przyszłości okolic Rogóżna. Spotkanie w równym stopniu służyło prezentacji kilku opracowań naukowych, co i poprawie samopoczucia przeciwników eksploatacji złóż węgla pod Rogóżnem. Wśród ponad stu uczestników konferencji nie było osób popierających budowę kopalni odkrywkowej.

– Nie zaprosiliśmy prezesa kopalni Adamów, bo on też nas nie zaprasza na swoje spotkania – tłumaczył w kulisach Zdzisław Rembisz, wójt gminy Zgierz i organizator konferencji. – Mimo wcześniejszych deklaracji, współpraca z kopalnią nie układa nam się zbyt dobrze.

Faktem jest, co przyznał wójt Rembisz, że władze i mieszkańcy gminy o złożach węgla i wód geotermalnych dowiedzieli się dopiero wtedy, kiedy zainteresowała się nimi kopalnia Adamów. Wtedy mieszkańcy zaczęli protestować przeciwko kopalni odkrywkowej.

– Nie byliśmy świadomi istnienia tych dóbr, ani zagrożeń z nimi związanych – mówił Zdzisław Rembisz. – Ale protest przeciw kopalni zjednoczył nas.



Uczestnicy konferencji z dumą nosili znaczki z napisem „Tak! dla uzdrowiska”

## 100

osób wzięło wczoraj udział w konferencji dotyczącej przyszłości Rogóżna

## 770 mln ton

węgla brunatnego z Rogóżna pozwoliłoby na funkcjonowanie elektrowni przez 30-40 lat

Rzeczywiście, obecni na sali mieszkańcy gminy, przedstawiciele sołectw i organizacji pozarządowych byli zgodni: chcą wykorzystywać gorące wody geotermalne, marzą o utworzeniu uzdrowiska. Kopalni nikt nie chce.

– Na to, żeby była tu kopalnia, zgody nie ma i nie będzie – zapo-

wiadał Stanisław Ignaczak z Besiekierza. – Będziemy walczyć do końca!

Wtórował mu Waclaw Zajac z Białej, który przede wszystkim obawia się wyprowadzek.

– Tu powinno być uzdrowisko, a nie rozkopane centrum Polski – tłumaczył. – Z kopalni nie będzie ani pracy dla nas, ani pieniędzy.

Podobne zdanie mieli samorządowcy z sąsiednich sołectw.

– Za pieniądze, jakie dostalibyśmy od kopalni, nie urządzimy się w nowym miejscu – tłumaczyła Barbara Palmowska, sołtys Woli Branickiej. – A co z pracą? Młodzi jeszcze by sobie poradzieli, ale starszych kopalnia nie przyjmie.

Zebrani wysłuchali prezentacji naukowców Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Marii

Curie-Skłodowskiej z Lublina i krakowskiego Instytutu Nafty i Gazu. Mowa była o możliwościach wykorzystania wód geotermalnych, a także o ewentualności eksploatacji węgla metodami mikrobiologicznymi, bez konieczności budowania odkrywki. Z opracowania specjalistów Polskiej Akademii Nauk wynika, że warunki bioklimatyczne okolic Rogóżna pozwalają na utworzenie uzdrowiska wspomagającego m. in. leczenie chorób układu oddechowego czy układu krążenia. Zagrożeniem dla zwolenników uzdrowiska są natomiast prace nad nowelizacją ustawy Prawo geologiczne i górnicze. Zgodnie z projektem, samorządy nie będą miały prawa współdecydowania o złożach znajdujących się na ich terenie.